

*Jerzy Wilkin**

ZMIANY INSTYTUCJONALNE I TRANSFORMACJA SYSTEMÓW EKONOMICZNYCH – PODSTAWY TEORETYCZNE I DOŚWIADCZENIA

(Artykuł nadesłany: 07.03.2017 r.; Zaakceptowany: 25.10.2017 r.)

STRESZCZENIE

Transformacja postsocjalistyczna jest wielkim eksperymentem w zakresie zmian systemowo-instytucjonalnych. Nie jest to proces zakończony, nawet w krajach byłego bloku radzieckiego należących obecnie do Unii Europejskiej. Historia przemian dokonujących się w kilkudziesięciu krajach Europy Środkowej i Wschodniej dowodzi, jak ważna jest problematyka instytucjonalna i związana z nią analiza systemów ekonomicznych. Dorobek ekonomii instytucjonalnej i porównawczej analizy systemów ekonomicznych jest bardzo użytecznym zestawem metodologicznym i instrumentalnym do badania tych historycznych procesów.

Słowa kluczowe: transformacja postsocjalistyczna, ekonomia instytucjonalna, systemy ekonomiczne, analiza porównawcza systemów ekonomicznych.

Klasyfikacja JEL: P11, P21, P51, O52

WSTĘP

Systemy ekonomiczne można traktować jako zbiór powiązanych ze sobą instytucji regulujących i porządkujących zachowania podmiotów gospodarczych. Jakość

* Polska Akademia Nauk, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa; e-mail: jwilkin@irwirpan.waw.pl

i kompletność instytucji związanych z gospodarowaniem determinuje, w bardzo szerokim zakresie, możliwości i ograniczenia aktywności gospodarczej jednostek ludzkich i podmiotów ekonomicznych. Przedmiotem analizy w artykule będą zwłaszcza systemy makroekonomiczne obejmujące całe gospodarki narodowe. Zainteresowanie badaczy znaczeniem instytucji, zmian instytucjonalnych i ewolucją systemów społeczno-ekonomicznych wyraźnie wzrosło w ostatnich kilkunastu latach. Jedną z ważnych przyczyn tego zainteresowania są doświadczenia byłych krajów socjalistycznych, przechodzących gruntowne zmiany systemowe i związanych z tym dylematów dotyczących wyboru instytucjonalnego modelu kapitalizmu, czy innej formy ustroju społeczno-gospodarczego i politycznego (jak np. Chiny). Inną przyczyną jest też wzrost popularności osiągnięć teoretycznych różnych nurtów ekonomii instytucjonalnej. Kilku reprezentantów ekonomii instytucjonalnej zostało laureatami nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii, co jest wyrazem uznania i znaczenia tego kierunku badań. W ramach tzw. konsensu post-waszyngtońskiego, jako reakcji na filozofię neoliberalizmu, doceniono znaczenie zmian instytucjonalnych i polityki publicznej kształtującej strukturę instytucjonalną dla rozwoju gospodarek i społeczeństw oraz korygujących ułomności rynku.

W artykule próbuję wyjaśnić znaczenie instytucji, zmian instytucjonalnych i kreacjonizmu instytucjonalnego, który odegrał tak dużą rolę w procesach transformacji postsocjalistycznej. Cele artykułu można przedstawić w trzech punktach: po pierwsze, zwrócić uwagę na bogaty dorobek różnych nurtów ekonomii instytucjonalnej, który jest inspirujący i przydatny w analizowaniu transformacji postsocjalistycznej; po drugie, uzasadnić potrzebę ożywienia dyskusji i badań dotyczących systemów ekonomicznych i analizy porównawczej tych systemów (*comparative economic systems*) i, po trzecie, zaprezentować kilka najważniejszych wniosków teoretycznych z doświadczeń krajów transformujących swoje systemy gospodarcze i polityczne oraz dylematów, przed jakimi stoją te kraje.

Transformacja postsocjalistyczna nie przebiega według jednego wzorca i nie jest to tylko imitacja struktur instytucjonalnych ukształtowanych w krajach zaawansowanego kapitalizmu. Proces transformacji, to także wielki eksperyment instytucjonalny, w którym formuje się specyficzna i oryginalna matryca instytucjonalna, a więc „plecionka” instytucji nieformalnych, ukształtowanych w długim procesie historycznym i instytucji wykreowanych przez władze publiczne zarówno w poprzednim ustroju, jak i tym zapoczątkowanym na przełomie lat 80. i 90. XX wieku. Ci, którzy przyglądają się mechanizmom i prawidłowościom działania systemów zarówno społecznych czy gospodarczych, jak i przyrodniczych, wiedzą, że niekiedy drobna zmiana w układzie systemowym (pojawienie się nowego elementu czy relacji) potrafi zmienić funkcjonowanie danego systemu w zasadniczy sposób¹. Dowodzą tego chociażby badania nad genotypem człowieka i innych istot żywych.

¹ Do podobnego wniosku doszli autorzy raportu Banku Światowego o znaczeniu instytucji dla rozwoju gospodarczego (*World Development Report*, 2002).

Transformacja systemowa, a więc proces gruntownych zmian najważniejszych instytucji politycznych, społecznych i gospodarczych, nie jest ani skończonym, ani też jednoznacznie zdefiniowanym procesem. Nawet w grupie krajów postsocjalistycznych, które osiągnęły wysoki stopień reform systemowych i zostały przyjęte do Unii Europejskiej, jak np. w Polsce i na Węgrzech, jest możliwe przekształcanie struktur instytucjonalnych w sposób zaskakujący i nieprzewidywalny w swoich konsekwencjach². W kształtowaniu struktur instytucjonalnych gospodarki w grupie byłych krajów socjalistycznych obserwujemy okresy zarówno postępu, jak i regresu. Zmiany gospodarcze, w tym formowanie instytucji (np. norm prawnych i organizacji publicznych), są pod silnym wpływem mechanizmów i interesów politycznych.

1. ZMIANY INSTYTUCJONALNE – ICH PRZYCZYNY, MECHANIZMY I EFEKTY

Zmiany instytucjonalne i zmiany kulturowe są wywoływane przez różne czynniki, z których szczególnie duże znaczenie ma kontakt i otwarcie się na inne kultury, zmiany technologiczne i przyrodnicze (w tym klimatyczne), wyczerpywanie się niektórych zasobów produkcyjnych, procesy demograficzne, wojny, rewolucje i inne gwałtowne oraz masowe zjawiska społeczne³. Zmiana instytucjonalna jest przejawem adaptacji społeczeństw do istotnych zmian w ich otoczeniu.

W rozważaniach ekonomistów, zagadnienie zmian instytucjonalnych powiązane jest dość często z polityką ekonomiczną. Polityka ekonomiczna, i szerzej, działalność państwa, traktowana jest jako źródło zmian instytucjonalnych, zwłaszcza tych, które mają wpływ na przebieg i wyniki procesów gospodarowania. Nie wszystkie jednak rodzaje polityki ekonomicznej wywołują bezpośrednio zmiany instytucjonalne. W ustabilizowanych systemowo gospodarkach polityki ekonomiczne, zarówno makroekonomiczne, jak i mikroekonomiczne, mogą być prowadzone w dość trwałych ramach instytucjonalnych. Zdarzają się jednak polityki ekonomiczne, których celem jest zmiana ładu instytucjonalnego gospodarki, dokonywana ze względu na potrzebę osiągnięcia rezultatów, których nie zapewniał dotychczasowy ład instytucjonalny. Duża część polityki ekonomicznej realizowanej w Polsce od 1989 r. była powiązana ze zmianami instytucjonalnymi. Była to dość typowa *ordnungspolitik*, wkomponowana w ramy tzw. transformacji systemowej. Przykładami zmian instytucjonalnych powiązanych z politykami ekonomicznymi w naszym kraju po 1989 r. jest prywatyzacja przedsiębiorstw, liberalizacja działalności gospodarczej, zmiana systemu podatkowego, zwiększenie niezależności banku centralnego, reforma systemu emerytalnego, przyjęcie nowej

² W opracowaniu tym, którego najważniejsze wnioski zostały przedstawione na wspólnej konferencji Polskiej Akademii Nauk i Rosyjskiej Akademii Nauk w Moskwie w dniach 21–23 listopada 2016 r., nawiązują także do mojej książki: (Wilkin 2016).

³ Związki gospodarki i kultury, zwłaszcza w odniesieniu do instytucji, przedstawiam w rozdziale: *Kultura jako fundament instytucjonalny gospodarki*, w pracy (Wilkin, 2016).

konstytucji i wiele innych. Ekonomiści dość powszechnie zaakceptowali tezę o dużym wpływie zmian instytucjonalnych i polityki ekonomicznej na wzrost gospodarczy i inne efekty gospodarowania. Mechanizm powiązań między nimi jest jednak dotychczas słabo rozpoznany i opisany. Zwraca na to uwagę m.in. A. Wojtyna (2007).

Współczesna ekonomia głównego nurtu więcej uwagi poświęca wyjaśnianiu mechanizmów równoważących w gospodarce niż źródłom, uwarunkowaniom i skutkom zmian. Dominująca teoria ekonomii jest przede wszystkim ekonomią równowagi (*economic equilibrium theory*) niż ekonomią zmiany i rozwoju. To zmiany nadają gospodarce dynamizm zmuszający do znalezienia właściwych sposobów adaptacji. Ramy tej adaptacji są wyznaczane z kolei przez instytucje, a koncepcja równowagi instytucjonalnej lepiej wyjaśnia zjawisko połączenia zmian, rozwoju, adaptacji i trwałości zarazem, niż czyni to standardowa teoria równowagi gospodarczej, w tym równowagi ogólnej. Pisze o tym D. North: „Paradygmat ekonomiczny, a więc teoria neoklasyczna, nie była stworzona do wyjaśniania procesu zmian ekonomicznych. Żyjemy w niepewnym i ciągle zmieniającym się świecie podlegającym ewolucji w sposób nie tylko nowy, ale i zaskakujący. Standardowe teorie niewiele mogą nam w tym pomóc. Aby zrozumieć ekonomiczne, polityczne i społeczne zmiany (a nie można uchwycić tych zmian w jednej dziedzinie, abstrahując od pozostałych) niezbędne jest fundamentalne przeorganizowanie naszego sposobu myślenia. Czy możemy rozwinąć dynamiczną teorię zmian równie elegancką jak ogólna teoria równowagi? Moja odpowiedź jest, że prawdopodobnie nie. Ale jeśli tylko zrozumiemy podstawy procesu zmian, to wtedy możemy rozwinąć nieco skromniejsze hipotezy dotyczące tych zmian, które mogą niezwykle udoskonalić użyteczność nauk społecznych w rozwiązywaniu ludzkich problemów.” (North, 2005, s. vii)

Terenem wielkiego laboratorium zmian instytucjonalnych stały się były kraje socjalistyczne, gdzie podjęto próby przebudowy prawie wszystkich instytucji, zwłaszcza formalnych. Uzasadnione jest twierdzenie, że transformacja postkomunistyczna to fundamentalna zmiana instytucjonalna, podobna pod pewnymi względami do tej, jaka miała miejsce w okresie przechodzenia od feudalizmu do gospodarki kapitalistycznej i demokratycznego systemu politycznego. Z tą jednakże różnicą, że transformacja postsocjalistyczna dokonywała się w świecie, gdzie dominował ugruntowany kapitalizm, który był zarówno źródłem presji zmian, jak i źródłem wzorców dla tych zmian. Prawie wszystkie kraje przechodzące transformację systemową, a więc instytucjonalną, znajdowały się pod wpływem, często mocno uzależniającym, potężnych instytucji międzynarodowych: Unii Europejskiej, Międzynarodowego Funduszu Walutowego, Banku Światowego i Międzynarodowej Organizacji Handlu. Był to wpływ nie tylko silny, ale też wzorotwórczy, pod względem wzorów rozwiązań instytucjonalnych.

Kraje postsocjalistyczne (w sumie ok. 30 krajów) to dobry przykład znaczenia zjawiska, określonego w naukach społecznych jako kreacjonizm instytucjonalny. Duża część instytucji społecznych, w tym gospodarczych, jest efektem długookresowej ewolucji i często ma charakter instytucji nieformalnych, uznawanych przez

wielu badaczy za najważniejsze: norm społecznych, tradycji, zasad etycznych, religii, powszechnych wzorów zachowań i wielu innych. We współczesnych społeczeństwach rośnie natomiast znaczenie instytucji kreowanych, zwłaszcza przez władze publiczne, ale też niekiedy przez podmioty prywatne, zwłaszcza wielkie korporacje. Duża część tych instytucji to normy prawne i organizacje. Zgodnie z podstawami teorii instytucji, wypracowanymi przez nauki społeczne, wykreowane instytucje, a więc te, które nie powstały w wyniku spontanicznych procesów i długotrwałej ewolucji, muszą przejść proces „instytucjonalizacji”, a więc stać się wytworem społecznym kształtującym zachowania ludzi w sposób względnie trwałe i powtarzalny. Nie wszystkie przeto wykreowane „twory instytucjonalne” stają się funkcjonalnymi instytucjami. Niemniej jednak, rację mają ci badacze procesów instytucjonalizacji, którzy twierdzą, że w nowoczesnych społeczeństwach rośnie znaczenie instytucji wykreowanych, tworzonych na potrzeby istniejącego kontekstu i celów organizacyjnych. To o nich pisał amerykański socjolog J. Coleman, nazywając je mechanizmem „racjonalnej rekonstrukcji społeczeństwa” (Coleman, 1993). Dobrą i bardzo pouczającą lekcją instytucjonalnego kracjonizmu jest historia transformacji postsocjalistycznej. Kraje transformujące się wymagały zmiany prawie wszystkich najważniejszych instytucji zarówno gospodarczych, jak i politycznych. Instytucje te były kształtowane w wyniku decyzji i wyborów politycznych (*by political design*). Ich trwałość i efektywność były następnie weryfikowane w procesie życia gospodarczego, politycznego i społecznego. Podlegały więc one społecznej „instytucjonalizacji”, której warunkiem jest społeczne zakorzenienie. Nie wszystkie zdały ten egzamin.

Teoretyczna generalizacja procesów transformacji postsocjalistycznej jest dopiero w pierwszej fazie tworzenia. 25 lat przemian instytucjonalnych to w naukach społecznych zbyt krótki okres, aby odpowiednio zidentyfikować i przeanalizować prawidłowości zmian instytucjonalnych o charakterze fundamentalnym, chociaż istnieje już wiele osiągnięć naukowych w tym zakresie, zwłaszcza w socjologii i ekonomii⁴.

Jak napisał Andrzej Rychard: „Socjologia – nie tylko polska – szuka języka do opisu transformacji. Poszukiwania te naznaczone są charakterystyczną trudnością. Z jednej strony wydaje się, że sytuacja niemal rewolucyjnej zmiany

⁴ Wielkim zasobem faktograficzno-dokumentacyjnym i analitycznym dotyczącym polskiej transformacji jest trzypięciotomowa, obszerna publikacja, której głównym inicjatorem i autorem jest Stanisław Gomułka. Redaktorem lub współredaktorem dwóch pierwszych tomów był także Tadeusz Kowalik. Wspomniane wyżej trzy tomy to:

- *Stanisław Gomułka i transformacja polska. Dokumenty i analizy 1968–1989*. Pod red. T. Kowalika, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010;
- *Transformacja polska. Dokumenty i analizy 1990*. Wybór: S. Gomułka i T. Kowalik, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2011;
- *Transformacja polska. Dokumenty i analizy 1991–1993*, Pod red. S. Gomułki, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2013.

Te trzy tomy, liczące łącznie prawie 3500 stron, to znakomity materiał do wszechstronnych i pogłębionych studiów nad systemową transformacją w Polsce zarówno w okresie PRL, jak i w pierwszych latach po upadku socjalizmu.

powinna prowadzić też do rewolucji paradygmatycznej, obejmującej nowe koncepcje, teorie i nowy język opisu rzeczywistości. Oczekuje się, że niezwykłość sytuacji zaowocuje niezwykłymi koncepcjami, nowymi kategoriami.” (Rychard, 2011, s. 458).

Z drugiej strony, jak zauważa ten autor, transformacja oznaczała powrót do „normalności”: gospodarki rynkowej i zasad demokratycznego państwa, a więc do wzorów wypróbowanych i dobrze opisanych. Pozostaje jednak skomplikowana droga do tej normalności. Po ponad 25 latach transformacji możemy stwierdzić, że drogi były różne, a i „normalność” ma różne oblicza. Nie jest też jasne, kto tworzy nowy ład i w imię jakich wzorów?

Dość dobrze znanym przykładem wpływu zmian instytucjonalnych na efekty gospodarowania jest reforma rolnictwa w Chinach, dokonana w latach 1978–1979. Zmiany, jakie wtedy wdrożono, były stosunkowo niewielkie, ale spowodowały one długofalowe, przełomowe skutki. W owym czasie rolnictwo było głównym źródłem utrzymania większości obywateli Chin. Ziemia należała do państwa, a produkcja rolna była zorganizowana w obrębie komun jako podstawowej formy kolektywnej, socjalistycznej gospodarki. Już w 1978 r. niektóre komuny zdecydowały się zmienić organizację produkcji, aby wzmocnić motywację do pracy i łatwiej wypełniać narzucone im kwoty dostaw obowiązkowych. Okazało się, że drobne zmiany instytucjonalne przyniosły dość szybko znaczące, nieomal rewolucyjne, skutki. Zachowując formalnie kolektywną własność ziemi (należy ona do komuny albo wioski), wydzielono poszczególnym rodzinom ich kawałki, zobowiązując do dostarczenia odpowiedniej ilości płodów rolnych w ramach tzw. dostaw obowiązkowych. Te dostawy zaczęły spełniać rolę renty dzierżawnej. Wytworzone produkty przekraczające kwoty dostaw obowiązkowych mogły być przeznaczone do konsumpcji w ramach gospodarstwa domowego bądź na sprzedaż. Dało to początek zarówno tworzeniu rynku w komunistycznych Chinach, jak i „akumulacji kapitału” dla prywatnej działalności gospodarczej. We wrześniu 1979 r. władze Komunistycznej Partii Chin oficjalnie zaakceptowały „system odpowiedzialności produkcyjnej gospodarstw domowych rolników” (*the households production responsibility system*), co zaowocowało bardzo szybkim przyrostem produkcji rolnej w tym kraju, stając się też źródłem finansowania innych dziedzin gospodarki (Chow, 2007, s. 49). Ta stosunkowo niewielka zmiana instytucjonalna trafiła w Chinach na bardzo podatny grunt, ukształtowany kulturowo. Jest to związane ze szczególną rolą rodziny i więzi rodzinnych, co zostało później określone przez badaczy jako „przedsiębiorczy familizm”. Ta forma przedsiębiorczości stała się źródłem szybkiego rozwoju Hongkongu i innych „azjatyckich tygrysów”, a następnie odegrała ważną rolę w rozwoju Chin od końca lat 70. (Berger, 1994, s. 32).

Źródła i mechanizm zmian instytucjonalnych nie są dobrze wyjaśnione przez naukę. Pisze o tym także znany japoński badacz instytucji M. Aoki, który zadaje pytanie, czy ewolucja instytucji jest zaprogramowana przez „geny kulturowe”? (Aoki, 2001, s. 2). W ujęciu tego badacza, instytucje są regułami gry (podobnie jak u D. Northa), ale te reguły są odbiciem „społecznie podzielanych przekonań czy wyobrażeń (*shared beliefs*)”, dzięki którym gry są powtarzane i sankcjono-

wane. Na tym polega względnie trwałe oddziaływanie instytucji na postępowanie ludzi. „Geny kulturowe” podlegają jednak ewolucji, chociaż mechanizm tego procesu nie jest dostatecznie zbadany i opisany. Badacze zmian instytucjonalnych, w tym zwłaszcza O. Williamson i E. Ostrom, wyodrębniają kilka typów instytucji różniących się genezą i okresem formowania się. Niektóre z nich kształtują się lub trwają przez setki lat, a niektóre tworzone są w stosunkowo krótkim okresie i mają też krótki żywot (Williamson, 2000, Ostrom, 2008).

2. SYSTEMY GOSPODARCZE A INSTYTUCJE

Posługiwanie się kategorią systemu jest dość powszechne w naukach ekonomicznych. Kategoria ta jest także chętnie wykorzystywana w większości innych nauk. Popularność analizy systemowej, postrzeganie świata jako zbioru systemów czy powszechne poczucie systemowej zależności skłoniło badaczy do skonstruowania dziedziny wiedzy nazwanej ogólną teorią systemów. „Teorie systemowe znajdują zastosowanie w niemal wszystkich gałęziach nauk przyrodniczych i społecznych, a wysuwają się również na czoło w naukach humanistycznych” – pisze E. Laszlo (1978). Znaczenie badań nad systemami wynika przede wszystkim z fundamentalnego pytania, jakie stawiają sobie zazwyczaj badacze wszelkich zjawisk, jaka jest relacja części do całości? Albo: dlaczego wiedząc tak dużo o właściwościach części, nie potrafimy wyjaśnić, jak działa złożona z tych części całość?

Podejście systemowe budzi także podejrzania i niepokoje. Wyraził to dobitnie socjolog D. Baecker: „Systemy nigdy nie miały dobrej prasy. Podsuwają myśl, że w świecie istnieje więcej porządku i rozumności, niż ktokolwiek z nas gotów jest zaakceptować i wyjaśnić. Sama koncepcja systemów wydaje się faworyzować tych, którzy poszukują narzędzi kontroli i metod nadzoru nad światem. Wielu ludzi sądzi, że muszą istnieć ukryte powiązania pomiędzy pojęciem systemu z jednej strony a pojęciem organizacji z drugiej, i to nie jakiegokolwiek organizacji, ale jej specyficznego typu – biurokratycznego i taylorowskiego. Powodem tego jest przypisanie systemom zdolności do organizowania rzeczy w sposób im obcy i do użytkowania ponadto tej organizacji za pomocą dziwnego, heglowsko-darwinowskiego połączenia rozumu i doboru naturalnego” (Baecker, 2006, s. 425). Ta uwaga jest szczególnie trafna w odniesieniu do rozważań nad systemami ekonomicznymi.

Systemy gospodarcze są zawsze systemami otwartymi, ale stopień tego otwarcia może być zróżnicowany. Każdy system gospodarczy korzysta z otoczenia przyrodniczego jako miejsca lokalizacji, zasilania w zasoby naturalne i miejsca, gdzie lokowane są odpady. Część procesów gospodarowania przebiega w bardzo ścisłym związku ze środowiskiem przyrodniczym i jest od niego bardzo uzależniona. Do tego typu procesów należy gospodarowanie w rolnictwie. Innym wymiarem otwarcia systemu gospodarczego jest jego związek z innymi systemami zarówno gospodarczymi, jak i społecznymi. Biorąc pod uwagę system makroekonomiczny, a więc system gospodarki narodowej, jego otwarcie możemy mierzyć zakresem i intensywnością powiązań z innymi gospodarkami narodowymi, z których największe

znaczenie mają więzi handlowe. Liberalizacja handlu jest najważniejszym czynnikiem zarówno otwierania się gospodarek, jak i ich uzależnienia od otoczenia globalnego. Za więziami handlowymi następuje rozbudowywanie więzi finansowych i informacyjnych, a więc głównych relacji wzmacniających procesy globalizacyjne.

W ewolucji systemów kluczowe znaczenie ma proces adaptacji zarówno wewnątrz nich, jak i w relacjach zewnętrznych. Przez wieki najważniejsza dla egzystencji systemów gospodarczych była zdolność ich adaptacji do otoczenia przyrodniczego. Była to na ogół – używając terminologii J. Kornaia – adaptacja pierwotna, umożliwiająca przetrwanie (Kornai, 1977). Jak wykazał A. Maddison, gospodarka świata przez pierwsze półtora tysiąca lat naszej ery była w stanie stagnacji (pomiędzy okresowe poprawy i pogorszenia sytuacji gospodarczej, wynikające chociażby ze względów klimatycznych) (Maddison, 2001). Teraz najważniejsze znaczenie dla przetrwania i rozwoju systemów gospodarczych ma adaptacja do zmieniającego się środowiska gospodarczego – krajowego i międzynarodowego. Obecnie warunkiem przetrwania jest tzw. adaptacja wtórna systemu, polegająca na ewolucji i rozwoju, w tym zmianach instytucjonalnych⁵. Zdolność do tak rozumianej adaptacji jest podstawą przetrwania, umocnienia się czy upadku systemu. Historia gospodarcza dostarcza wielu przykładów zarówno skutecznej, jak i nieskutecznej adaptacji systemów gospodarczych do zmieniających się warunków w ich otoczeniu. Najbardziej spektakularnym niepowodzeniem adaptacji systemowej były losy gospodarki socjalistycznej typu radzieckiego. D. North traktuje instytucje i zmiany instytucjonalne jako podstawy adaptacji. Pisze on: „Nie możemy wyjaśnić powstania i upadku Związku Sowieckiego oraz świata komunistycznego za pomocą narzędzi neoklasycznej analizy, ale powinno się to udać przy zastosowaniu instytucjonalno-poznawczej perspektywy do współczesnych problemów rozwoju. (...) Kluczem do długotrwałego wzrostu jest efektywność raczej adaptacyjna niż alokacyjna. Systemy polityczno-ekonomiczne, które odniosły sukces, rozwinęły elastyczne struktury instytucjonalne, zdolne do przetrwania wstrząsów i zmian będących częścią udanej ewolucji. Jednak systemy te były efektem długiego procesu dojrzewania. My natomiast nie wiemy, jak projektować adaptacyjną efektywność w krótkich sekwencjach czasu.” (North, 2006, s. 562).

Centralne planowanie jako podstawa gospodarki socjalistycznej było próbą wprowadzenia nowych mechanizmów zarówno alokacji zasobów produkcyjnych, jak i adaptacji do zmieniających się potrzeb i warunków produkcji. O ile problemy alokacji zasobów mogły być w miarę racjonalnie rozwiązane (przynajmniej w warstwie teoretycznej i częściowo praktycznej – propozycja O. Langego), to sprawność i efektywność procesów adaptacji była nieustannie „piętą achillesową”

⁵ Jedną z uwag Recenzenta tego artykułu było wskazanie, iż otoczenie przyrodnicze ma nadal duże znaczenie i adaptacja do jego zmian wcale nie jest łatwa, nawet dla krajów najwyżej rozwiniętych, z czym się w pełni zgadzam. Zmiany klimatyczne i koszty ochrony klimatu są poważnym problemem, czego ilustracją są trudne rundy rokowań międzynarodowych w tych sprawach. Z drugiej strony, najważniejszą receptą na bariery i trudności rozwoju wywołane przez niedogodne położenie geograficzne, trudne warunki klimatyczne i niedostatek własnych surowców są dobre rozwiązania instytucjonalne. Piszą o tym m.in.: Rodrik (2003) i World Development Report (2002).

socjalistycznego systemu. Twórcy systemu zakładali, że jego warunkiem i podstawą, oprócz planowania centralnego i kierowniczej roli partii komunistycznej, będzie ukształtowanie nowego modelu człowieka (który później nazwano *homo sovieticus*). Aby zbudować komunizm, konieczne było nie tylko stworzenie nowej „bazy ekonomicznej”, ale też zmiana „natury człowieka”. Ta próba zakończyła się całkowita klęską⁶.

Wykorzystanie teorii systemów i metod analizy systemowej w naukach ekonomicznych wydatnie wzbogaciło dorobek teoretyczny tych nauk i pozwoliło lepiej niż uprzednio wyjaśnić funkcjonowanie gospodarki na różnych szczeblach jej organizacji: od podstawowych podmiotów mikroekonomicznych, poprzez złożone układy mezoekonomiczne, na systemach makroekonomicznych (gospodarek narodowych), ponadnarodowych (np. Unii Europejskiej) i globalnych kończąc. Teoria systemów pozwala wyodrębnić, porządkować i wyjaśniać systemy różnej wielkości, posiadających różne sposoby wewnętrznej integracji i regulacji. Ekonomia zawsze poszukiwała metod efektywniejszego gospodarowania rzadkimi zasobami i mechanizmów regulowania zachowań ludzi w gospodarce. Teoria systemów wyjaśnia, przynajmniej częściowo, jak powiązania między elementami systemu ekonomicznego wpływają na te zachowania i jak wpływają na efekt gospodarowania.

Pojęcie systemu odgrywa dużą rolę w ekonomii austriackiej, a zwłaszcza w teorii L. von Misesa. Ekonomia w jego ujęciu jest nauką o ludzkim działaniu, a działanie to jest systemowo uwarunkowane. W odróżnieniu jednak od większości innych nurtów w ekonomii, w tym instytucjonalnego, L. von Mises rozpatruje systemy w ujęciu prakseologicznym i abstrakcyjnym, bez odwoływania się do badań empirycznych. Ekonomista musi analizować ludzkie działanie w ujęciu systemowym i kompleksowym. „Ekonomista nie może być specjalistą. Rozpatrując każdy problem musi mieć zawsze na uwadze cały system”. (Mises, 2007, s. 59).

⁶ Znany izraelski pisarz Amos Oz spędził prawie 30 lat w kibucu, który jak wiadomo był dość radykalną formą kolektywnego gospodarowania i życia społecznego. W rozmowie z Tomaszem Jastrunem z okazji wydania w Polsce książki *Wśród swoich* zwraca uwagę na interesujące i bardzo ważne podstawy sukcesu i ewolucji kibuców: T. Jastrun: „Pana ostatnia książka *Wśród swoich* to opowiadania o kibucu, gdzie spędził pan 30 lat. Dlaczego czekał pan tak długo? A. Oz: „Potrzebny był czas i dystans. Potem musiałem coś zapomnieć i coś sobie przypomnieć. Pisarz jak rzeźbiarz bierze wielki kamień z gór, potem odłupuje, co niepotrzebne. A to, co pozostaje po redukcji, to rzeźba”. T. Jastrun: „Sukces tych komunistycznych gospodarstw zdumiewa nas, ludzi z regionu, gdzie PGR-y i kolchozy to była katastrofa. A w kibucach kolektywizm zaszedł jeszcze dalej...” A. Oz: „Udało się, ponieważ nie był to pomysł dyktatorów. Kibucowa rewolucja to jedyna, gdzie nie przelano kropli krwi, nie wsadzono nikogo do więzienia, a tym bardziej do gułagów. Ojcowie założyciele państwa Izrael to byli ambitni wizjonerzy, chcieli zmienić ludzką naturę. Myśleli, że jeśli wycofa się z obiegu pieniądze, zabierze się dzieci rodzicom, aby były wychowywane razem, to będzie wtedy lepiej i mądrzej. Zniknie zawiść, zazdrość, nawet plotki. Naiwny dziecięcy sen. Okazało się, że ludzie chcą mieć własność i być różni. Jakie to naiwne wierzyć, że da się zmienić ludzką naturę. Entuzjazmu jednak było tak wiele, że przez dziesięciolecia kibuce dobrze funkcjonowały. A kiedy po latach odkryto, że nie da się zmienić ludzkiej natury, ludzi nie wsadzano jak w ZSRR do gułagów, ale zaczęto zmieniać kibuce. Jest dzisiaj w Izraelu 270 takich gospodarstw, żyje w nich więcej ludzi niż w przeszłości. Jednak to kibuce w stylu *soft*, bez dogmatów, bez wiary, że można zmienić ludzką naturę. Dzieci są już z rodzicami, dopuszcza się motywacje finansowe, choć nadal jest wiele solidarności społecznej”. (Oz, 2013, s. 76).

K. Boulding, współtwórca ogólnej teorii systemów i zarazem jeden z najbardziej wszechstronnych i wybitnych ekonomistów XX wieku, tak pisze o pożytku osiągnięć innych nauk dla ekonomii: „Pojęcie systemu ekologicznego, które pojawiło się pierwotnie w naukach biologicznych stanowi zasadę interpretacji o najwyższej użyteczności dla nauk społecznych. Tak jak w wodzie istnieje równowaga populacji żab, ryb, bakterii, alg itp., pozostających w subtelnych stosunkach konkurencji i wzajemnej współpracy, tak społeczeństwo jest wielkim stawem utrzymującym w równowadze populacje kościołów baptystów, urzędów pocztowych, stacji benzynowych, rodzin, okręgów administracyjnych, państw, farmerów itd., które również utrzymują ze sobą złożone stosunki współpracy i konkurencji. Pojęcie równowagi mechanicznej, zarówno statycznej, jak i dynamicznej, miało także ogromny wpływ – w rzeczywistości zbyt duży – na stosunki społeczne. Wszędzie tam, gdzie występuje różnica potencjału powodująca, poprzez przewyższenie oporu, strumień lub przepływ, mamy do czynienia z czymś podobnym do prawa Ohma, które w najczystszej formie dotyczy elektryczności, ale użyteczne jest jako zasada interpretacyjna w badaniu przepływu dóbr lub zasobów, np. na skutek różnic cen (potencjał ekonomiczny) wbrew oporowi stawianemu przez koszty transportu. W teorii obwodów elektrycznych możemy znaleźć wskazówki pomocne w analizie trudnych do wyjaśnienia zjawisk związanych z obiegiem pieniądza. W obrębie samych nauk społecznych pojęcia należące do antropologii, takie jak systemy zachowań rytualnych i zwyczajowych oraz pojęcia z dziedziny socjologii i psychologii społecznej, jak np. wzorce dostosowania kryzysowego w stosunkach rodzinnych, znajdują zastosowanie w badaniach ekonomicznych”. (Boulding, 1985, s. 34–35).

Wielki wkład do teorii systemów mają biolodzy, którzy stykają się z systemami różnej wielkości i złożoności na każdym kroku postępowania badawczego. Z dorobku tego chętnie korzystają też ekonomiści (np. A. Marshall, K. Boulding i in.). Złożoność systemów utrudnia wyjaśnienie nawet stosunkowo niewielkich i zdawałoby się prostych zależności, jak np. funkcji poszczególnych genów w organizmach żywych. P.P. Stępień, jeden z czołowych polskich genetyków, tak to wyjaśnia: „Dzieje się tak dlatego, że mamy tu do czynienia z ogromną złożonością oddziaływań pomiędzy różnymi genami. Wiadomo, że jeśli w grę wchodzi dwa współpracujące ze sobą elementy, odkrycie wzajemnych zależności między nimi jest stosunkowo proste, ale jeśli jest ich trzy, zaczynają się problemy. A genów mamy ok. 30 tys., zaś zakodowanych przez nie białek – być może nawet 100 albo 200 tys. Dlatego nauka szybko nie rozpracuje tego typu splotu zależności. Dziś nie rozumiemy roli wielu genów nawet w tak prostych organizmach jak drożdże, które mają ich zaledwie 6300”. (*Inżynierowie...*, 2010, s. 50).

Analiza porównawcza systemów ekonomicznych (*comparative economic systems*) była bardzo popularnym przedmiotem badań i nauczania na zachodnich uczelniach, zwłaszcza w okresie, kiedy w skali globalnej funkcjonowały obok siebie dwa główne systemy polityczno-gospodarcze: kapitalistyczny i socjalistyczny. W analizie tej zwracano też uwagę na zróżnicowanie modeli w ramach tych wielkich, rywalizujących ze sobą systemów. Po upadku systemu socjalistycznego,

zwłaszcza w jego wersji sowieckiej, zainteresowanie analizą porównawczą systemów znacznie zmalało, ale odżywa w ostatnich latach, ze względu na pogłębiającą się dywersyfikację modeli kapitalizmu, zwłaszcza w krajach postsocjalistycznych, a także w wielu krajach od dawna ukształtowanej gospodarki rynkowej. Odradza się też zainteresowanie ekonomią polityczną jako szczególnym sposobem badania i opisywania rozwoju gospodarczego. Reprezentanci ekonomii politycznej zawsze doceniali znaczenie instytucji, interdyscyplinarności i podejścia interdyscyplinarnego do analizy systemów gospodarczych i ich rozwoju.

3. SYSTEMY POLITYCZNE – PODEJŚCIE KONTEKSTUALNE

Podejście to polega na wyjaśnianiu zjawisk zbiorowych i złożonych systemów społecznych poprzez analizę zachowań jednostki i czynników egzogenicznych. Jest ono dość popularne zarówno wśród ekonomistów, jak i politologów, psychologów oraz socjologów. J. March i J. Olsen tak przedstawiają tę koncepcję: „Zakłada się, że klasa, geografia, klimat, przynależność etniczna, język, kultura, warunki gospodarcze, demografia, technika, ideologia oraz religia oddziałują na politykę, lecz polityka nie wywiera na nie żadnego wpływu.” (March, Olsen, 2005, s. 12). I dodają: „Odkrycie, lub wydedukowanie, skutków dla zbiorowości może być trudne, wręcz niemożliwe; jednak podstawą jest przeświadczenie, że wyniki na poziomie zbiorowości zależą wyłącznie od zawilości wzajemnych oddziaływań między indywidualnymi aktorami lub zdarzeniami, że koncepcje sugerujące niezależne zachowanie na poziomie zagregowanym są z pewnością nieprzydatne, a prawdopodobnie zgubne.” (March, Olsen, 2005, s. 13). Jest to ujęcie podobne do tego, które zdominowało rozwój ekonomii neoklasycznej i nurtów na niej opartych, gdzie indywidualizm metodologiczny był podstawą konstruowania teorii. Najpełniej widać to w następującym stwierdzeniu wyżej wymienionych autorów: „Sądzi się, że rezultaty na poziomie systemu wynikają z interakcji między jednostkami działającymi spójnie z punktu widzenia zasad indywidualnego zachowania, niezależnie od ich treści. Przyjmujemy założenia dotyczące indywidualnych konsumentów, aby zrozumieć rynki, założenia dotyczące wyborców, aby zrozumieć politykę, a założenia dotyczące biurokratów, aby zrozumieć biurokrację” (March, Olsen, 2005, s. 14). Na różnorodność kontekstów społecznych, w jakich funkcjonują jednostki ludzkie, zwraca uwagę P. Sztompka: „To co jest socjologicznie niezmiernie istotne, to fakt, że nieustannie krążymy między tymi różnymi kontekstami, gdy wchodzimy do jednego, zawieszamy nasze uczestnictwo w innym, staje się ono tylko „wirtualne”, potem przechodzimy do jeszcze innego kontekstu, by znów wrócić do poprzedniego itd.” (Sztompka, 2002, s. 37–38).

Nowe spojrzenie na znaczenie systemów i kontekstu społecznego wnoszą doświadczenia psychologów. W interesującym nas ujęciu systemowo-instytucjonalnym i kontekstowym warto wspomnieć o tzw. „efekcie Lucyfera” opisywanym przez amerykańskiego psychologa P. Zimbardo. Autor ten stwierdza: „Najważniejszą nauką, jaką można wyciągnąć ze Stanfordzkiego Eksperymentu

Więziennego, jest to, że Sytuacje są tworzone przez *Systemy*. Systemy zapewniają instytucjonalne wsparcie, pełnomocnictwo i zasoby, które sprawiają, że Sytuacje działają tak, jak działają. (...) To właśnie siła Systemu uprawnia i daje instytucjonalne przyzwolenie na zalecone sposoby zachowania oraz zakazywanie i karanie działań, które są z nimi sprzeczne. Zapewnia „wyższy autorytet”, który uprawomocnia odgrywanie nowych ról, wprowadzanie nowych zasad oraz podejmowanie zadań, które normalnie byłyby ograniczone przez istniejące już prawa, normy, zasady moralne, czy etykę. Takie uprawomocnienie zazwyczaj jest zawoalowane w postaci *ideologii*” (Zimbardo, 2008, s. 247).

4. CZŁOWIEK W SYSTEMIE I WŚRÓD SYSTEMÓW

Ogólna teoria systemów była budowana na osiągnięciach różnych nauk: przyrodniczych, społecznych, fizycznych, medycznych i innych. Była też próbą formalizacji (matematyzacji) systemów jako konstrukcji teoretycznych. To podejście ma jednak liczne ograniczenia. Jeden z wybitnych polskich lekarzy tak ujmuje to zagadnienie: „Mimo oszałamiających dokonań medycyny nie znamy wszak żadnych praw o organizmie człowieka – które potrafilibyśmy zamknąć w równaniach matematycznych. (...) Czyżby umiejętności lekarskie i matematyczne odpychały się, nie chciały się osiedlić pod jedną pokrywą czaszki? Raczej nie. To złożoność przedmiotu może być wytłumaczeniem” (Szczeklik, 2003, s. 56-57). Autor ten w ciekawy sposób opisuje też systemowe zagadnienia związane z funkcjonowaniem organizmu ludzkiego. „W ustroju ludzkim narządy są tak silnie ze sobą powiązane, że stosowanie do nich przybliżenia ‘układu izolowanego’ wydaje się wątpliwe. Należałoby wyjść poza ‘redukcjonizm’, stworzyć nowe metody badania tych systemów, które trudno rozłożyć na elementy składowe. W języku matematyki mówimy o ‘układach, które nie dadzą się dobrze przybliżyć przez liniową superpozycję prostych elementów’. Oznacza to po prostu, iż pewnych struktur nie można otrzymać przez proste dodawanie ich składników. Działają w nich sprzężenia zwrotne: poszczególne części wzajemnie na siebie wpływają. ‘Całość rozpatrywana w relacji do swych części zawiera nadwyżkę strukturalną’. Powoli poznajemy prawa rządzące tymi procesami, nazwanymi ‘nieliniowymi układami dynamicznymi’. Pozwalają one już na śledzenie turbulencji czy zjawisk krytycznych, w tym katastrof, a także na odchodzenie od uproszczonych, deterministycznych interpretacji ewolucji – zarówno galaktyk, jak i organizmów żywych” (Szczeklik, 2003, s. 62).

Perspektywa badawcza nazywana systemową, jest bardzo płodnym i powszechnie wykorzystywanym sposobem analizy i wyjaśniania układów o różnym stopniu złożoności. Jest to też podejście dość uniwersalne, znajdujące zainteresowanie w różnych dziedzinach i dyscyplinach nauki. Tę właściwość mocno eksponuje jeden z najbardziej znanych specjalistów z zakresu teorii systemów: „Podejście systemowe nie każe naukowcowi ograniczać badań do jednego tylko zbioru relacji; pozwala mu na przechodzenie z poziomu na poziom, odpowiednio do zmiany zainteresowań badawczych. Metoda systemowa pozwala ujmować jako system

komórkę lub atom, a także poszczególne narządy, organizm, rodzinę, społeczność, naród, gospodarkę, ekologię a nawet biosferę. Coś, co oglądane z jednej perspektywy, widzimy jako system, z innego punktu widzenia staje się subsystemem.” (Laszlo, 1978, s. 39).

Po rozpadzie bloku państw socjalistycznych, które reprezentowały odmienny system polityczny i ekonomiczny w porównaniu z krajami Zachodu, zmniejszyło się wśród ekonomistów zainteresowanie przedmiotem nazywanym: „Analizą porównawczą systemów ekonomicznych” (*Comparative Economic Systems*). Zwyciężył kapitalizm i systemy ekonomiczne zaczęły się upodabniać. F. Fukuyama ogłosił „koniec historii”, bo kończyła się rywalizacja wielkich, konfliktowych systemów społeczno-politycznych i gospodarczych. Jednym z ważnych czynników tego upodabniania stało się dążenie wielu byłych krajów socjalistycznych do włączenia ich w ramy Unii Europejskiej. Odpowiednie zmiany instytucjonalno-systemowe były najważniejszym warunkiem akcesji do UE. Modele systemu gospodarczego i politycznego w dość licznej grupie państw post-socjalistycznych (prawie 30) ulegają jednak znacznemu zróżnicowaniu (Åslund, 2010). Analiza systemowa nadal pozostaje fascynującą i użyteczną dziedziną badań. Jedną z ważnych przyczyn tego znaczenia I. Wallerstein przedstawia następująco: „W ludzkich systemach społecznych, najbardziej złożonych systemach we wszechświecie, a tym samym najtrudniejszych do analizowania, walka o dobre społeczeństwo jest walką nieustanną” (Wallerstein, 2004, s. 29).

UWAGI KOŃCOWE

W międzynarodowej literaturze ekonomicznej dotyczącej zmian systemowych, transformacji i integracji europejskiej Polska jest bardzo często przedstawiana jako wzór i lider tych procesów⁷. Potwierdzają to liczne dane statystyczne. Okazuje się jednak, że ten kierunek zmian systemowych może być zakwestionowany. Nowa ekipa polityczna, która doszła do władzy w Polsce w końcu 2015 r. postanowiła zmienić niektóre fundamentalne podstawy systemu politycznego, gospodarczego i społecznego naszego kraju. Rozpoczęła się renacjonalizacja niektórych części polskiej gospodarki, w tym banków, obserwuje się nasilenie procesów etatyzmu w polityce gospodarczej, zostały podważone niektóre fundamenty podstaw demokracji, zwłaszcza tzw. trójpodziału władz (ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej), trwają próby zmiany zbiorowej mentalności i postaw Polaków (polityka historyczna), pojawiła się chęć przebudowy relacji między władzą centralną a instytucjami społeczeństwa obywatelskiego, następuje osłabienie związków między Polską a organami Unii Europejskiej i wiele innych. Jesteśmy więc świadkami kolejnego, wielkiego eksperymentu systemowego. Będziemy uważnie przyglądać się temu procesowi. To wielkie wyzwanie, nie tylko poli-

⁷ Tak było, niestety, tylko do 2015 roku. Później sytuacja Polski pod tym względem uległa dramatycznej i niekorzystnej zmianie, co zasługuje na głęboką analizę i inne opracowanie.

tyczne, ale też badawcze. Proces transformacji postsocjalistycznej okazał się jednak nieprzewidywalny, co dla badaczy zjawisk społecznych, w tym przemian instytucjonalnych, nie powinno być zaskoczeniem. Jak opisuję w cytowanej tu mojej książce (Wilkin, 2016), sytuacja jednostek ludzkich i organizacji często wymaga ujęcia w konwencji teoretycznej nie tylko systemu, ale też dramatu.

BIBLIOGRAFIA

- Aoki M. (2001), *Toward a Comparative Institutional Analysis*, The MIT Press, Massachusetts.
- Åslund A. (2010), *Jak budowano kapitalizm. Transformacja Europy Środkowej i Wschodniej, Rosji i Azji Środkowej*, Książka i Wiedza, Warszawa.
- Baecker D. (2006), *Dlaczego systemy?* w: *Współczesne teorie socjologiczne*, tom 1, Wybór i opracowanie: A. Jasińska-Kania, L.M. Nijakowski, J. Szacki i M. Ziółkowski, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Boulding K.E. (1985), *Ekonomia jako nauka moralna*, w: *Ponad ekonomią*, J. Grosfeld (red.), Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Chow Gregory C. (2007), *China's Economic Transformation*, Second Ed., Blackwell Publishing, Malden.
- Coleman J. (1993), *Racjonalna rekonstrukcja społeczeństwa*, „Studia Socjologiczne”, nr 1.
- Goody J., (2006), *Kapitalizm i nowoczesność*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa.
- In Search of Prosperity. Analytic Narratives on Economic Growth* (2003), D. Rodrik (red.). Princeton University Press, Princeton.
- Inżynierowie matki natury* (2010), O tym, czy genetycy są uzurpatorami, o dłubaniu w DNA i naprawianiu człowieka, o klonowaniu i etyce z prof. Piotrem P. Stępnem rozmawia Sławomir Mizerski, w: *Czego szuka nauka?* „Niezbędnik inteligenta” Wydanie specjalne 6/2010.
- Kamiński B., Okólski M. (1978), *System gospodarki światowej. Problemy rozwoju*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Kornai J. (1977), *Anti-Equilibrium: teoria systemów gospodarczych*, PWN, Warszawa.
- Kultura przedsiębiorczości* (1994), B. Berger (red.), Oficyna Literatów „Rój”, Warszawa.
- Laszlo E. (1978), *Systemowy obraz świata*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Maddison A. (2001), *The World Economy. A Millennial Perspective*, OECD, Paris.
- March J.G., Olsen J.P. (2005), *Instytucje. Organizacyjne podstawy polityki*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Mises von L. (2007), *Ludzkie działanie. Traktat o ekonomii*, Instytut Ludwiga von Misesa, Warszawa.
- North D. (2006), *Efektywność ekonomiczna w czasie*, w: *Współczesne teorie socjologiczne*, tom 1, Wybór i opracowanie A. Jasińska-Kania, L.M. Nijakowski, J. Szacki i M. Ziółkowski, Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- North Douglass C. (2005), *Understanding the Process of Economic Change*, Princeton University Press, Princeton.

- Ostrom E. (2008), *Doing institutional analysis. Digging deeper than markets and hierarchies*, w: *Handbook of New Institutional Economics*, C. Ménard, M.M. Shirley (red.), Springer-Verlag, Berlin.
- Oz A. (2013), *Trzeba zacząć się śmiać, Z Amosem Ozem rozmawia Tomasz Jastrun*, „Zwierciadło”, nr 6.
- Rychard A. (2011), *Ludzie i instytucje: kto tworzy nowy ład?*, „Studia Socjologiczne”, nr 1 (artykuł ten został po raz pierwszy opublikowany w 1995 r.).
- Szczeklik A. (2003), *Katharsis. O uzdrowicielskiej mocy natury i sztuki*, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Sztompka P. (2002), *Socjologia*, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Wallerstein I. (2004), *Koniec świata jaki znamy*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Wilkin J. (2016), *Instytucjonalne i kulturowe podstawy gospodarowania. Humanistyczna perspektywa ekonomii*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Williamson O. (2000), *The new institutional economics: Taking stocks, looking ahead*. „Journal of Economic Literature”, 38(3).
- Wojtyna A. (2007), *Teoretyczny wymiar zależności między zmianami instytucjonalnymi a wzrostem gospodarczym*, „Gospodarka Narodowa”, nr 5-6.
- World Development Report (2002), Building Institutions for Markets*, The World Bank, Oxford University Press, Washington D.C.
- Zimbaro P. (2008), *Efekt Lucyfera*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

INSTITUTIONAL CHANGE AND TRANSITION OF ECONOMIC SYSTEMS: THEORETICAL BASIS AND EXPERIENCES

ABSTRACT

Postsocialist transition is a great experiment in institutional and systematic changes. The process has not been completed yet, even in countries of the former Soviet block presently belonging to the European Union. The history of changes taking place in a large group of Central and Eastern European countries shows how important the understanding of the institutional framework of these reforms and the related analysis of the economic systems evolution is. Achievements of institutional economics and comparative economic systems analysis constitute a useful methodological background and provide a set of research instruments for the study of these historical processes.

Keywords: Postsocialist transition, institutional economics, institutional change, economic systems, comparative economic systems.

JEL Classification: P11, P21, P51, O52